

Dario R e z z a, Mirko S t o c c h i, *Il Capitolo di San Pietro in Vaticano dalle origini al XX secolo*, t. 1: *La storia e le persone*, Edizioni Capitolo Vaticano, Città del Vaticano 2008, ss. XIV + 534.

Kapituły katedralne i kolegiackie to znane od stuleci korporacje duchowieństwa, w znaczący sposób zapisane w dziejach poszczególnych Kościołów lokalnych. W rodzimych realiach owe pierwsze funkcjonują po dziś dzień przy większości katedr, podczas gdy te drugie są współcześnie o wiele rzadsze, a w niektórych diecezjach w ogóle nie występują, choć za czasów staropolskich były liczniejsze aniżeli katedralne (gdy chodzi o ilość kapituł, nie zaś liczebność członków, bowiem pod tym względem kolegiackie z oczywistych względów ustępowały katedralnym). Mimo że w aspekcie prawnym nie sposób mówić – przy porównywaniu ze sobą poszczególnych spośród nich – o jakimś pierwszeństwie jednych przed drugimi, świadectwa dziejowe dowodzą wytworzenia się w różnych momentach historycznych *sui generis* precedencji w ich obrębie, w której odbicie znajdowała zarówno ranga danej stolicy biskupiej i samej świątyni katedralnej (jak np. w przypadku królewskiej katedry na Wawelu), jak i wielkość uposażenia tejże, a wreszcie też wzgląd na to, jak wielu spośród członków konkretnego gremium kanoniczego awansowało na biskupie stolice czy też piastowało inne eksponowane funkcje w strukturach kościelnych lub państwowych. Inna rzecz, że w minionych stuleciach, kiedy rozpowszechnionym zjawiskiem było kumulowanie beneficjów, a w konsekwencji jeden i ten sam duchowny pozostawał prałatem lub kanonikiem w kilku kapitułach równocześnie, jego ewentualne włączenie do grona episkopatu nie w jednakowym stopniu przekładało się na splendor i w ogólności szerzej rozumiany pożytek dla poszczególnych spośród tych korporacji kanonicznych, do których przynależał. Przeciwnie, bywało i tak, że z racji obowiązków biskupich (również udziału w życiu politycznym kraju) całkowicie odtąd nie udzielał się on na niwie danej kapituły, co niejednokrotnie bywało źródłem problemów, a nawet konfliktów, skoro dochody płynącego z nadanego mu kanonikatu lub prałatury miały służyć nie tylko samemu beneficjatarowi, ale też danej świątyni. Obecność hierarchów Kościoła w gremium kanoniczym nie zawsze bywała postrzegana w kategoriach wyłącznie zaszczytu lub korzyści, co z podobnych (choć nie do końca jednakowych) względów dotyczyło duchownych cudzoziemców, pozostających w służbie czy to monarchy, czy ordynariusza *loci*. Wśród nich zdarzali się również prałaci związani z Kurią Rzymską, w tym również piastujący eksponowane godności

w Kościele powszechnym – włącznie z kardynalskimi. Bodaj jednak żadna spośród kapituł nie mogła poszczycić się obecnością w jej gronie tak wielu purpuratów, jak ta, o której traktuje prezentowana edycja.

Kapituła rzymskiej bazyliki św. Piotra na Watykanie, bo o niej mowa, to instytucja pod niejednym względem wyjątkowa, choć pozostająca jak gdyby w cieniu innych gremiów, czynnych na gruncie watykańskim, o których często słychać z racji ich udziału we współkształtowaniu współczesnego oblicza Kościoła. Załączki tego gremium sięgają głębokiego średniowiecza, lecz w sumie stosunkowo niewiele o nich wiadomo, przy czym pierwszy znany z imienia kardynał archiprezbiter bazyliki św. Piotra, stojący na czele owego kolegium, poświadczony jest źródłowo w odniesieniu do roku 1053, czyli czasów pontyfikatu Leona IX. Zobligowani do rezydowania przy tej najważniejszej dla zachodniego chrześcijaństwa świątyni i do prowadzenia w określonej formie życia wspólnotowego, przez wieki funkcjonowali niejako w cieniu owych bardziej eksponowanych agend papieskiego dworu, choć zarazem bardzo wielu spośród nich (o ile nie zdecydowana większość) było jednocześnie urzędnikami różnych dykasterii Kurii Rzymskiej, pnącymi się po szczeblach kariery kościelnej i uzyskującymi w dalszej perspektywie biskupie infuły czy kapelusze kardynalskie, a kilku (wedle tradycji osiemnastu) zostało papieżami.

Temu właśnie gremium poświęcona została prezentowana publikacja, stanowiąca pierwszy z zaplanowanych trzech woluminów edycji. Ma ona charakter w większej części prozopograficzny, to znaczy ukazuje dzieje kapituły bazyliki św. Piotra na Watykanie przez pryzmat ludzkiej zbiorowości, a więc tworzących owo gremium na przestrzeni wieków duchownych, prezentując (w części drugiej) podstawowe dane biograficzne na ich temat. Spośród planowanych kolejnych tomów, drugi poświęcony będzie szeroko rozumianemu *patrimonium* watykańskiego kolegium kanoniczego, a więc wszelkim instytucjom i dobrom (majątkom), zapewniającym materialne podstawy funkcjonowania tej korporacji w ciągu stuleci, a prócz tego również relacjom kapituły w stosunku do innych ciał kolegialnych, funkcjonujących na gruncie rzymskim i współtworzących tamtejszą rzeczywistość (nie tylko eklezjalną). Natomiast trzeci z woluminów ma się odnosić do wymiaru liturgicznego, aktywności charytatywnej oraz wkładu w dzieje kultury, gdy chodzi o kapitułę watykańską, której losy zostaną zatem ukazane – według zapowiedzi – w możliwie szerokim spektrum. Póki co jednak czytelnik dysponuje wyłącznie tomem pierwszym, na którym też skoncentrujemy uwagę w obecnej recenzji.

Poprzedzona przedmową aktualnego archiprezbitera papieskiej bazyliki św. Piotra na Watykanie, kardynała Angelo Comastriego, jest to monumentalna, niemal 550-stronicowa, edycja w formacie zbliżonym do A4, wydana pod szyldem Edizioni Capitolo Vaticano w limitowanym nakładzie tysiąca egzemplarzy. Niezwykle wysmakowana pod względem edytorskim, na szlachetnego gatunku papierze, z wieloma ilustracjami barwnymi tudzież licznymi grafikami (zabezpieczonymi dodatkowo bibułą), stanowi ona zarazem „zwiadun” nowej serii *Archivum Sancti Petri. Studi e documenti sulla storia del Capitolo Vaticano e del suo clero*, zainicjowanej i redagowanej przez ks. prof. Dario Rezzę (\* 1931), historyka Kościoła i równocześnie (od roku 1998) kanonika watykańskiego, będącego też (współ z młodszym współpracownikiem Mirko Stocchim) autorem prezentowanego dzieła. Cel i charakter

tej publikacji omówione zostały pokrótce w odautorskim wstępie (s. XI-XIII), po którym następuje część pierwsza tomu, zatytułowana *Il Capitolo di San Pietro in Vaticano dalle origini al XX secolo* (s. 1-110). Składają się na nią – oprócz poprzedzającego całość wykazu skrótów źródłowych i bibliograficznych (s. 3-5) – rozdziały *Le fonti e la storia* (s. 7-40) oraz *Il Capitolo della Basilica Vaticana. Cenni storici* (s. 41-109), wraz ze stanowiącym dopełnienie wcześniejszych wywodów, aktualnym w momencie druku składem personalnym tytułowej kapituły (s. 110) – według stanu na 1 I 2008 r. (obejmującym również jedyne w tym gronie Polaka, arcybiskupa Edwarda Nowaka, powołanego do tego grona 5 V 2007 r.). O wiele obszerniejsza objętościowo część druga tomu to ów – szczególnie nas interesujący – korpus prozopograficzny (s. 111-518), którego właściwe „jądro”, zatytułowane *Catalogo alfabetico del clero capitolare (1482-1999)* (s. 279-429), poprzedzone zostało w pierwszej kolejności przez ujętą w formę galerii wizerunków enumerację owych osiemnastu papieży, którzy przed swym wyniesieniem na Stolicę Piotrową mieli być członkami tytułowego gremium kanonicznego (s. 113-149), a co w przypadku Hadriana I, św. Leona III, św. Paschalisa I, św. Leona IV, Benedykta III, św. Mikołaja I i Stefana VI stanowi wyłącznie niepotwierdzoną współczesnymi źródłami tradycję (późniejsi to: Innocenty III, Grzegorz IX, Mikołaj III, Bonifacy VIII, Paweł II, Benedykt XIV, Pius VI, Leon XII, Pius XI oraz Pius XII), zaś w drugiej – przez noty biograficzne dotychczasowych kardynałów-archiprezbiterów, dopełnione informacjami o ich wikariuszach (s. 151-269 *Arcipreti e vicari*).

W odróżnieniu od następującego po tym „suchego” katalogu duchowieństwa kapitulnego, tu mamy do czynienia z ujętymi w formę narracyjną życiorysami owych stojących na czele kapituły watykańskiej purpuratów (nie dotyczy to wszakże ich wikariuszy, potraktowanych przez autorów publikacji w sposób o wiele bardziej oględny, spośród których uwagę polskiego czytelnika może zwrócić wspomniany na s. 238 Giorgio Maria Lascaris, czyli Jerzy Maria Laskarys – czynny przez długi czas w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów teatyn, konsekrowany 29 VI 1741 r. w Olyce na biskupa tytularnego Zenopolis, późniejszy tytularny patriarcha wpieryw aleksandryjski, a następnie jerozolimski). Chodzi o prezentację sylwetek w sumie 65 kardynałów – poczynając od wzmiankowanego w roku 1053 Jana, a na Angelo Comastrim (\* 1943) kończąc. Z tego kilkudziesięcioosobowego pocztu warto wspomnieć z imienia znanego, zwłaszcza historykom prawa kościelnego, kardynała Deusdedita (s. 164), poświęconego na funkcji archiprezbitera w r. 1092, w którego zbiorze *Collectio canonum* przechowana została dla potomności treść jakże istotnego przy poznawaniu najwcześniejszych dziejów państwa polskiego dokumentu zaczynającego się od słów *Dagome iudex*, jak również – z o wiele późniejszych czasów – kardynała Henry’ego Benedicta Stuarta (1725-1807), księcia Yorku (s. 236-238), po matce (mowa o Marii Klementynie Sobieskiej) będącego prawnukiem króla Jana III Sobieskiego, zarazem ostatniego z królewskiej linii szkockiej dynastii Stuartów. Pewien zasób *poloniców* osoba korzystająca z prezentowanego dzieła znajdzie też w samym zasadniczym „korpusie”, zatytułowanym – o czym wyżej – *Il catalogo alfabetico del clero capitolare* za lata 1482-1999, w którym poszczególne noty (opracowane w oparciu o dostępną autorom publikacji podstawę źródłową i bibliograficzną) zawierają: nazwisko i imię duchownego, miejsce oraz datę narodzin, informacje

odnośnie do momentu wejścia do grona kleru kapitulnego (i ewentualnie opuszczenia tytułowego gremium), wskazanie na dalsze etapy kariery kościelnej, o ile w rachubę wchodziła promocja na biskupstwo lub purpura kardynalska, wreszcie czas oraz miejsce zgonu.

Wspomniano powyżej ogólnie o „klerze kapitulnym”, nie zaś – jak w przypadku innych kapituł – o prałatach i kanonikach, jako że tu mamy do czynienia z nieco odmienną strukturą, w której – poza stojącym na czele kolegium archiprezbiterem – nie ma innych godności prałackich, lecz za to jest podział na rzeczywistych kanoników (*canonici*) oraz niższych od nich rangą beneficjatorów (*benefiziati*), obok których od czasów papieża Bonifacego VIII z tą pierwszą świątynią zachodniego chrześcijaństwa związani są nadto tzw. klerycy-beneficjaci (*clerici beneficiati*), do których liczby dołączyli w dobie pontyfikatu Innocentego VIII kapelani zwani innocencjańskimi (*capellani innocenziani*). Tych ostatnich jest zaledwie dwóch, kleryków-beneficjatorów 25, beneficjatorów 36, natomiast „właściwych” kanoników 34, spośród których obowiązuje określona precedencja. Nowy kanonik przyjmowany jest zatem na konkretny kanonikat, noszący oznaczenie numeryczne, co dotyczy również prebend beneficjackich. Kwestia ta posiada na tyle doniosłe znaczenie, że i w prezentowanej publikacji nie zabrakło obszernego aneksu (*Appendice I*) z „descendencjami” (s. 435-474 *Descendentiae (1482-2008)*), to jest ukazaniem chronologii następstwa w odniesieniu do poszczególnych kanonikatów i „beneficji” (data objęcia, imię oraz nazwisko kanonika lub beneficjatora). Dodajmy od razu, że z kolei w drugim z aneksów (*Appendice II*) zawarte zostały podobnego rodzaju zestawienia chronologiczne rozmaitych grup urzędników (s. 475-518 *Officiales [XVI-XX sec.]*), pozostających w różnych okresach dziejowych na służbie owego eksponowanego kolegium duchownego, przy czym chodzi o następujące „kategorie” oficjalistów (z zachowaniem oryginalnej terminologii łacińskiej): *Secretarius (Canonicus ab actis)* (s. 478-479), *Camerarii maiores* (s. 480-489), *Sindici* (s. 490-494), *Praefectus Capellae Juliae* (s. 495-496), *Visitor ecclesiarum filiarum* (s. 497-498), *Archivista* (s. 499-500), *Punctatores* (s. 501-502), *Sacristae maiores* (s. 503-507), *Camerarius exceptorum* (s. 508-510), *Camerarius vinearum* (s. 511), *Praefectus seminarii* (s. 512-513), *Camerarii minores* (s. 514-516), *Revisores domorum* (s. 517-518). Po obu aneksach prezentowany tom mieści jeszcze wykaz prac cytowanych (s. 521-531), brak natomiast jakichkolwiek indeksów, niemniej przy alfabetycznym układzie katalogu kanoników i beneficjatorów watykańskich (uwzględniono w nim bowiem nie tylko ową pierwszą kategorię, ale też i drugą) nie stanowi to okoliczności utrudniającej korzystanie z zawartości publikacji.

Jak w przypadku innych recenzji pióra piszącego te słowa, traktujących o zagranicznych kompendiach z zakresu prozopografii kościelnej, także tu nie omieszkamy zwrócić uwagę czytelnika na obecność w prezentowanej edycji szeroko rozumianych *poloniców*, który to wątek został już zresztą podjęty przy omawianiu stanowiącego odrębną część tego opracowania zbioru życiorysów kardynałów-archiprezbiterów. Obecnie spojrzymy pod tym kątem na „korpus” kanoników i beneficjatorów watykańskich, wychodząc od czynnych w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej oraz w II RP nuncjuszy apostolskich. Co wymowne, bardzo niewiele z owego grona było kanonikami bazyliki św. Piotra na Watykanie, bowiem jedynie Marcantonio

Maffei (nuncjusz w r. 1553 – s. 352), Giovanni Battista Lancelotti (nuncjusz 1622-1627 – s. 347), Mario Filonardi (nuncjusz 1635-1643 – s. 332), Francesco Nerli (nuncjusz 1670-1671 – s. 371), Giuseppe Garampi (nuncjusz 1772-1776 – s. 335) oraz najbardziej znany spośród wymienionych Achille Ratti (nuncjusz 1918/19-1922 – s. 390) – przyszły papież Pius XI. Spoglądając na przyporządkowane do ich nazwisk dane biograficzne, zawarte w omawianym kompendium, nie od rzeczy będzie odnotować, iż jako datę urodzin M. Maffeiego znajdujemy tam 30 IX 1531 r., podczas kiedy w opracowanej przez H. D. Wojtyskę *Nuntiorum series chronologica* (zamieszczonej w pierwszym tomie serii źródłowej *Acta nuntiaturae Poloniae*) jest to 29 XI 1521, gdy znów w odniesieniu do G. B. Lancellottiego autorzy katalogu kanoników watykańskich wskazują na dzień 23 VII 1656 r., jako datę jego śmierci, podczas kiedy u H. D. Wojtyski jest to 23 VII 1635 r. (z kolei datę urodzin tu i tam określono jako około 1576 r., choć z literatury przedmiotu wynika, że późniejszy nuncjusz przyszedł na świat 20 XI 1575 r.), natomiast z poświęconych temu hierarsze publikacji T. Fitycha wynika data 23 VII 1655 r.

Ponieważ opracowany przez D. Rezzę i M. Stocchiego katalog obejmuje wyłącznie rzeczywistych kanoników i beneficjatorów tytułowej kapituły, a pomija liczne grono kanoników honorowych, nie znajdziemy tu zatem chociażby ks. Waleriana Meysztowicza (*nota bene* spoczywa on na rzymskim cmentarzu Campo Verano w grobach tego właśnie kolegium kanoniczego) czy również królewicza Władysława Zygmunta Wazy (przyszłego króla Władysława IV), bowiem i on – w związku z oficjalnymi odwiedzinami Wiecznego Miasta u progu roku 1625 – zaliczony został w poczet honorowych kanoników bazyliki watykańskiej, ku czemu nie była wymagana przynależność do stanu duchownego, stąd tego rodzaju przywilej (tyle, że w odniesieniu do kapituły bazyliki laterańskiej) stał się udziałem – w późniejszych czasach – nawet prezydentów republikańskiej Francji, którzy weszli w tym względzie w dawne prerogatywy francuskich monarchów, sięgające wstecz lat panowania Henryka IV Burbona (1604). W konsekwencji pierwszym Polakiem, włączonym do grona kapituły bazyliki św. Piotra na Watykanie w charakterze kanonika rzeczywistego, jest dopiero poczynając od 3 VI 2007 r. arcybiskup Edward Nowak, niegdysiejszy sekretarz Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Jak wynika z zawartych w *Appendice I „descendencji”*, otrzymał on kanonikat XXIV, na którym – poczynając od stanowiącego *terminus a quo* katalogu roku 1482 – miał 34 poprzedników (s. 445). Spośród nich warto wspomnieć przede wszystkim Achille Rattiego (kanonikiem watykańskim został 4 X 1914 r., a zrezygnował z tej godności 7 VI 1919 r. – w związku z promocją na arcybiskupa tytularnego Lepanto), jak również kardynałów: Andree Della Valle († 1534), Giberto Borromeo *vel* Boromeusza († 1672), Marcello Crescenziego († 1768), Raffaele Monaco de La Valette († 1896), Lorenzo Ninę († 1885), Angelo Jacobiniego († 1886) i Carmine Gori-Merosiego († 1886), z których ostatni purpurą cieszył się niespełna dwa lata.

Okoliczność, że do kolegium kanoników watykańskich przynależały w ciągu stuleci zarówno postaci znacząco zapisane w dziejach Kościoła powszechnego i znane z kart tzw. wielkiej historii, jak i prałaci o nazwiskach kojarzonych jedynie w wąskich kręgach, stanowi jedną ze specyficznych cech tego gremium, o którego stopniowym umiędzynarodowieniu można mówić w zasadzie dopiero w odniesieniu

do XX w., choć liczne w tym względzie precedensy zdarzały się i w poprzednich stuleciach. Nie dziwi też, że z grona tego wyszły setki późniejszych biskupów i arcybiskupów oraz dziesiątki kardynałów, w związku z czym prezentowany tom postrzegać można w kategoriach ważnej pomocy warsztatowej przy badaniach z zakresu prozopografii hierarchii kościelnej, przy czym na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że swoją uwagę autorzy publikacji skoncentrowali na czasach nowożytnych (obok najnowszych). Jak bowiem unaoczniają rodzime doświadczenia, na gruncie polskim żywszym zainteresowaniem cieszą się badania nad składami kapituł (zarówno katedralnych, jak i kolegiackich) w wiekach średnich, natomiast okres późniejszy – za wyjątkiem dwóch ostatnich stuleci – jest pod tym względem traktowany „po macoszemu”, na czym waży relatywna wielość zachowanych źródeł i zarazem rozproszenie tychże, co przy – dodatkowo – ich niekompletności, zmuszającej do czasochłonnnych kwerend w drugorzędnego charakteru świadectwach, skutecznie zniechęca do podejmowania tego rodzaju wyzwań. Autorzy prezentowanego dzieła mieli pod tym względem zadanie ułatwione, dysponując na miejscu materiałami wystarczającymi dla urzeczywistnienia powziętego zamysłu edytorskiego, bez konieczności podejmowania żmudnych poszukiwań poza Wiecznym Miastem. W niczym jednak nie umniejsza to ich zasługi w stworzeniu publikacji, o której użyteczności nie ma potrzeby powątpiewać.

Krzysztof R. Prokop

Claudio De D o m i n i c i s, *Repertorio delle protettorie cardinalizie dal 1716 al 1964* (Collana di Storia ed Arte, III), Fondazione Marco Besso, Roma 2009, ss. 408.

Historykom Kościoła czasów nowożytnych dobrze znana jest instytucja kardynała-protektora, którego uwadze i trosce powierzone były szeroko pojmowane interesy zakonu, państwa czy innej jeszcze „osoby prawnej”, z jakichś względów pozostającej w relacjach ze Stolicą Apostolską. Stosownego hasła o kardynałach-protektorach, autorstwa kanonisty Bronisława Zuberta i historyka Kościoła Henryka Damiana Wojtyński, nie zabrakło zatem w *Encyklopedii katolickiej*<sup>1</sup>, zaś drugi ze wspomnianych badaczy nie omieszkał też uwidocznić imion kolejnych spośród obdarzonych purpurą protektorów Królestwa Polskiego w opracowanym przezeń katalogu czynnych

---

<sup>1</sup> H. D. W o j t y s k a, B. Z u b e r t, *Kardynał protektor*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 789-791.